WYDANIE DLA WYBRZEŻA   A C P   Cena 3 złote

GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV   WARSZAWA, WTOREK, 20 MAJA 1947 R.   Nr 136 (881)

Dziś w NUMERZE

Czas skończyć z emigracją

P. Cat-Mackiewicz, jeden z czołowych publicystów londyńskiej reakcji emigracyjnej, napisał kilkanaście dni temu, że emigracja powinna pakować manatki i wracać do kraju, by umacniać polskość na Ziemiach Odzyskanych. Trudno powiedzieć, czy p. Cat-Mackiewicz wyciągnie osobiście konsekwencje z tego swego oświadczenia (ton szmatki, jaką wydaje w Londynie, wskazuje, że raczej — NIE). Trudno powiedzieć również, czy wielu z jego dotychczasowych zwolenników usłucha jego rady. Ale sam fakt jest charakterystyczny i godny zanotowania.

Chodzi o to, że niewątpliwie najbardziej myślące politycznie głowy reakcyjnej emigracji nabierają coraz wyraźniej przekonania o CAŁKOWITEJ BEZNADZIEJNOŚCI EMIGRANCKIEJ POLITYKI. Jeszcze niedawno ci sami ludzie — bo obok Cata-Mackiewicza podobne wypowiedzi słyszeliśmy już od Z. Nowakowskiego i szeregu innych czołowych publicystów emigracji — snuli marzenia o tym, że właśnie na emigracji powstanie nowy ośrodek myśli polskiej, przeciwstawny krajowi. Jeszcze niedawno ci sami ludzie usiłowali nawiązywać do tradycji Wielkiej Emigracji, kiedy to przez wiele lat — wszystko, co było żywego w Polsce, nasłuchiwało głosu właśnie emigracji.

Dziś te rojenia pryskają jak bańki mydlane. Pryskają, bo były oparte na fałszywych rachubach. Pryskają, bo były oparte na fałszywej analogii.

Wielka Emigracja była dlatego wielką, bo wtedy na emigracji byli ci wszyscy, którzy chcieli prowadzić Polskę naprzód, którzy chcieli postępu w Polsce, którzy łączyli sprawę Polski ze sprawą wolności człowieka i sprawą wolności narodów. Spadkobiercy tych tradycji są dzisiaj nie na emigracji, lecz w KRAJU. Spadkobiercy tych tradycji BUDUJĄ DZIŚ POLSKĘ LUDOWĄ. Emigracja obecna, emigracja reakcyjna chce Polskę ciągnąć wstecz, chce Polskę oddać w pacht obcym potęgom. Oto dlaczego Wielka Emigracja była zjawiskiem pożytecznym, a obecna reakcyjna emigracja jest zjawiskiem szkodliwym w życiu narodu.

Zjawiskiem szkodliwym i beznadziejnym. Beznadziejnym politycznie, pozbawionym jakichkolwiek perspektyw rozwoju. Zdają sobie z tego sprawę właśnie polit. głowy tej emigracji. Zdają sobie sprawę, choć nie umieją wyciągnąć wniosków z tego, co widzą.

Boją się wyciągnąć te wnioski PRZYWÓDCY tej emigracji. Likwidacja emigracji, dzielącej bezsensownie i niepotrzebnie dziesiątki tysięcy rodzin polskich grozi ich własnej pozycji, ich własnemu stanowisku. Oznacza koniec roli wodzów, odgrywanej przez nich w emigracyjnym światku.

Czy nie pora już skończyć z tą zabawą? Czy nie pora już, aby powrócili do kraju wszyscy Polacy, wszyscy ci, którzy nie chcą na zawsze zerwać z własnym narodem? Min. Bevin, po swej wizycie w Warszawie wypowiedział się pozytywnie o powrocie emigracji do kraju. Ostatnia nota brytyjska do Rządu Rzeczypospolitej, której główne momenty opublikowaliśmy wczoraj, również zawiera szereg przychylnych wypowiedzi w tej sprawie. Czy nie czas od słów przejść do czynów, czy nie czas pomóc narodowi polskiemu w zlikwidowaniu emigracji — przede wszystkim przez zaprzestanie udzielania jakiejkolwiek pomocy tym, którzy, dla ciasnych i brudnych, egoistycznych celów, chcieliby tę emigrację utrwalić na zawsze?

USTAWA ANTYROBOTNICZA w USA

napotyka na silny opór Zw. Zaw.

Wzrost drożyzny w Stanach Zjednoczonych

Dalsze zmiany w Sekretariacie Stanu

NOWY JORK, 18.5 (PAP). — Przewodniczący CIO Philip Murray i sekretarz APL, George Meany, wygłosili przemówienia, radiowe, w których zaatakowali gwałtownie uchwaloną przez Kongres nową ustawę o prawodawstwie pracy.

Murray nazwał ustawę tę „monstrum społeczne" i zaapelował do prezydenta Trumana, aby założył veto przeciwko uchwale Kongresu.

Mówcy podkreślili, że nowe ustawodawstwo pracy zlikwiduje zdobycze amerykańskiego ruchu robotniczego, osiągnięte w ciągu ostatnich 50 lat.

NOWY JORK, 18.5 (PAP). — W dzienniku „PM" pojawił się artykuł, poświęcony wzrostowi cen w Stanach Zjednoczonych. Autor artykułu podkreśla, że ciągle rosnąca drożyzna w Stanach Zjednoczonych będzie niewątpliwie miała wpływ na politykę zagraniczną rządu.

Wielka Brytania — podkreśla autor artykułu — może obecnie kupić zaledwie 60 proc. tego, co mogłaby nabyć rok temu, gdy przyznano jej pożyczkę. Pismo zwraca uwagę na to, że udzielanie pożyczek państwom zagranicznym przyczynia się do wzrostu cen. Zagraniczni nabywcy kupują bowiem towary w Stanach Zjednoczonych i zwiększają popyt na produkty, co wpływa na wzrost drożyzny i zmniejsza znaczenie pożyczek amerykańskich.

Wzrost drożyzny spowoduje również trudności w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Budżet ONZ został bowiem opracowany w okresie, gdy siła nabywcza dolara była znacznie większa niż obecnie.

NOWY JORK, 18.5 (PAP). — Po dymisji Achesona przewiduje się w waszyngtońskich kołach politycznych ustąpienie Bradena, zastępcy sekretarza stanu dla spraw Ameryki Łacińskiej. Równocześnie nastąpić ma dymisja ambasadora Stanów Zjednoczonych w Argentynie, Messerschmidta.

Na miejsce Bradena zostanie prawdopodobnie mianowany Bedell Smith, obecny ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie. Nie jest wykluczone, że wyższe stanowisko w Departamencie Stanu otrzyma również b. zastępca Cordela Hula, Sumner Welles.

Powodem tych zmian jest różnica zdań, jaka wyłoniła się ostatnio w Departamencie Stanu w sprawie stosunku USA do rządu Perona.

WASZYNGTON, 18.5 (PAP). Były sekretarz stanu Byrnes wygłosił przemówienie, poświęcone sytuacji międzynarodowej. Wyraził on przekonanie, że w obecnych warunkach jest możliwe zawarcie pokoju i utrwalenie go. Mówca podkreślił, że żadne państwo nie może dyktować warunków pokoju. Rządy muszą prowadzić rokowania na warunkach zupełnej równości. Jedynie w ten sposób będzie można powziąć decyzje i osiągnąć porozumienie, które będzie stanowiło fundament pokoju.

Kontroli nad gospodarką Francji

i jej posiadłości zamorskich

żąda Wall-Street wzamian za pożyczkę

PARYŻ, 18.5. (PAP). — Gazety francuskie omawiają w dalszym ciągu warunki, od których Stany Zjednoczone uzależniają pomoc dla Francji. Dziennik **„Liberation"** potwierdza pogłoski, krążące w Paryżu, że warunki, na jakich Stany Zjednoczone gotowe są udzielić Francji finansowej pomocy, oznaczają osłabienie pozycji Francji.

„Liberation" donosi, że Stany Zjednoczone uzależniają swą pomoc od następujących warunków:

1) Kontrola Stanów Zjednoczonych nad sposobem wykorzystania funduszów amerykańskich. Amerykanie nie życzą sobie, aby pożyczka szła na pokrycie deficytu budżetowego. Pożyczka amerykańska będzie udzielona przez prywatne banki amerykańskie prywatnym bankom francuskim. W ten sposób życie gospodarcze Francji będzie kontrolowane przez prywatne banki amerykańskie.

2) Opracowanie amerykańsko - francuskiego planu rozwoju francuskich terenów zamorskich, a w szczególności Północnej i Zachodniej Afryki.

3) Zbudowanie w Afryce amerykańskich lotnisk dla „handlowej floty powietrznej Stanów Zjednoczonych".

Ambasador Winiewicz w Detroit

podejmowany przez polskie ugrupowania demokratyczne

NOWY JORK, 18.5 (PAP). Ambasador Winiewicz odwiedził jeden z największych ośrodków Polonii Amerykańskiej — Detroit, w którym spędził 3 dni.

Ambasador Winiewicz, który był podejmowany przez polskie ugrupowania demokratyczne, przeprowadził szereg rozmów z przedstawicielami życia gospodarczego i politycznego w Detroit

Burmistrz Detroit wydał przyjęcie na cześć ambasadora Winiewicza. Podczas pobytu przedstawiciela Polski w Detroit, flaga polska powiewała na ratuszu miasta.

Zacieśniać jedność robotniczą

Rezolucja polityczna uchwalona

na Konferencji Warszawskiej Organizacji PPR

W dniu wczorajszym zakończyła swoje brady III Konferencja Warszawskiej Organizacji PPR. Po referacie pierwszego sekretarza KW, tow. Albrechta, odbyła się dyskusja, w której zabierało głos szereg mówców, po czym tow. Albrecht w końcowym przemówieniu, wielokrotnie przerywanym burzliwymi oklaskami, podsumował wyniki obrad.

Dyskusja wykazała całkowitą zgodność poglądów uczestników konferencji we wszystkich zasadniczych kwestiach, poruszanych w toku obrad konferencji. Wykazała ona również wysoki poziom wyrobienia politycznego, aktywu organizacji warszawskiej — awangardy ludu pracującego Stolicy.

Po dyskusji dokonano wyborów nowego składu Komitetu Warszawskiego i uchwalono rezolucje.

Referat wygłoszony przez tow. Albrechta podajemy na str. 5 i 6. Uchwalone rezolucje podajemy na dalszych stronach.

Poniżej zamieszczamy z nieznacznymi skrótami rezolucję polityczną. uchwaloną przez konferencję.. Przebieg dyskusji oraz skład nowoobranego Komitetu Warszawskiego podamy w numerze jutrzejszym.

Konferencja stwierdza, że Komitet Warszawski w okresie sprawozdawczym realizował konsekwentnie linię polityczną Komitetu Centralnego PPR, prowadząc na terenie stolicy walkę o zjednoczenie sił demokratycznych w zwycięski Blok Wyborczy przeciwko całej reakcji skupionej wokół Mikołajczyka.

Pobite siły reakcyjne nie skapitulowały lecz starają się:

1) Wygrywać chwiejne elementy w obozie demokratycznym aby rozsadzać go od wewnątrz w najbardziej czułych i kluczowych miejscach.

2) Wydać nam walkę ekonomiczną przez gospodarcze szkodnictwo, rozpętanie spekulacji i paniki walutowej, storpedowanie wykonania trzyletniego planu odbudowy Kraju i Warszawy.

Dla sparaliżowania tych zamierzeń i zniszczenia sił wstecznych, wrogich klasie robotniczej i państwu polskiemu, w imię dalszego rozwoju demokracji ludowej, umocnienia niepodległości i szybszej odbudowy, konieczne jest dalej idące zacieśnienie współpracy PPR i PPS w jednolitym froncie. Do zupełnego zniszczenia reakcji i dalszego rozwoju ku wyższym socjalistycznym formom społecznym droga prowadzi przez całkowite zjednoczenie klasy robotniczej i jedność organiczną obu partii robotniczych.

Konferencja stawia przed Warszawską Organizacją następujące główne zadania polityczne:

1. Realizować uparcie nie bacząc na trudności zasady jednolitego frontu zgodnie z umową o jedności działania PPR i PPS i okólnikiem stołecznych komitetów obu partii z marca br. Organizować systematycznie nie rzadziej niż raz w miesiącu wspólne zebrania na wszystkich szczeblach obu partii, współpracować w akcjach politycznych i ekonomicznych.

2. Podnieść na wyższy poziom współpracę w jednolitym froncie przez zbliżenie ideologiczne członków obu partii na drodze systematycznych zebrań dyskusyjnych, wspólnych kursów politycznych i kół samokształceniowych, przez wspólną ideologiczną walkę z obcymi klasie robotniczej reakcyjnymi i antymarksistowskimi teoriami i poglądami. Jedynie przez wzajemne wyjaśnianie sobie tego co nas jeszcze dzieli można wypracować jedność ideologiczną, konieczną podstawę jedności organicznej ruchu robotniczego.

3 Przeprowadzić w duchu jednolitego frontu kampanię wyborczą do związków zawodowych, rad zakładowych i komitetów domowych na podstawie wspólnych list PPR i PPS, oraz Zw. Zaw.

4 Wykazywać wobec klasy robotniczej szkodliwą rolę dwulicowców i wrogów jedności robotniczej usiłujących przeniknąć do szeregów demokratycznych.

Konferencja ostrzega stołeczną organizację przed niebezpieczeństwem wypaczeń linii partii, wobec trudności w praktyce jednolitego frontu. Żadne trudności nie mogą usprawiedliwić rezygnacji i zniechęceń wobec współpracy z towarzyszami i organizacjami PPS.

Dotychczasowe osiągnięcia współpracy PPR i PPS w stolicy, przede wszystkim zwycięstwa w przełomowych bataliach na naszej wspólnej drodze, doświadczenie setek wspólnie odbytych zebrań, akcji wspólnych dyskusji i wspólnych kursów dołowego i kierowniczego aktywu, tworzy fundament [illegible] budowy robotniczej jedności.

NITTI TWORZY RZĄD WE WŁOSZECH

z udziałem głównych partii politycznych

Lista gabinetu przedstawiona zostanie dziś lub jutro

RZYM, 18.5 (PAP). Francesco Nitti, któremu prezydent de Nicola powierzył misję utworzenia gabinetu, oświadczył w niedzielę, że zadowolony jest z rozmów, jakie przeprowadził z przywódcami głównych partii politycznych Włoch.

Nitti podkreślił, że zmierza do utworzenia rządu, w którym byliby reprezentowani komuniści, socjaliści, chrześcijańscy - demokraci, mniejsze ugrupowania umiarkowane oraz przedstawiciele kół niezależnych.

RZYM, 18.5 (PAP). Pisma, które reprezentują partię chrześcijańsko - demokratyczną, socjalistyczną i komunistyczną, wskazują jednogłośnie na konieczność szybkiego rozwiązania kryzysu rządowego. Pisma te zapowiadają w zasadzie swe poparcie dla wysiłków podjętych przez Nitti'ego w kierunku szybkiego utworzenia nowego rządu.

RZYM, 18.5 (PAP). Po przeprowadzeniu rozmów z przedstawicielami głównych partii politycznych Włoch, Francesco Nitti został przyjęty przez prezydenta de Nicola, któremu oświadczył, że przyjmuje misję utworzenia nowego rządu. Skład nowego gabinetu zostanie przedstawiony prezydentowi w nocy z niedzieli na poniedziałek, lub w ciągu poniedziałku. Nitti złożył powyższe oświadczenie o godz. 18 po południu.

RZYM, 18.5 (PAP). Francesco Nitti oświadczył, że skład nowego gabinetu zostanie prawdopodobnie ogłoszony w poniedziałek, lub we wtorek.

RZYM, 18.5 (PAP). W kołach politycznych przewiduje się że w rządzie Nitti'ego otrzymają chrześcijańscy demokraci 4 teki, socjaliści — 3, komuniści — 2, republikanie — 1, partia czynu — 1, demokraci narodowi (partia Nitti'ego) — 1. Nadto w skład rządu wejdą ministrowie bezpartyjni.

Sprawa pomocy USA

dla krajów zniszczonych

WASZYNGTON, 18.5. (PAP) — Jak wiadomo, komisja kongresu i senatu w wyniku 2-dniowych obrad osiągnęła porozumienie kompromisowe w sprawie wysokości kredytów, przeznaczonych na pomoc pounrrowską. Komisja ta postanowiła zalecić obu Izbom przeznaczenie 310 milionów dolarów na pomoc pounrrowską oraz 40 milionów dolarów na Międzynarodowy Fundusz Dziecka.

Brzmienie projektu ustawy zostało zmodyfikowane w ten sposób, że projekt wyklucza wszelką pomoc na rzecz innych państw, niż wymienione w ustawie. Ustawa zaś, jak wiadomo, przewiduje pomoc dla Austrii, Włoch, Polski, Węgier, Grecji i Chin.

Senator Vandenberg, komentując porozumienie, osiągnięte między Izbą Reprezentantów a senatem, zaznaczył, że na bieżącej sesji kongresu nie przyzna się dalszych kredytów na cele pomocy.

Wytyczne KC PPR dla okiełznania spekulacji

owacyjnie przyjęte na konferencji wojewódzkiej PPR w Łodzi

Dnia 17 bm. rozpoczęła się w Łodzi trzecia konferencja wojewódzka Polskiej Partii Robotniczej. Na konferencję przybyło ponad 600 delegatów reprezentujących ponad 40 tysięcy członków PPR.

Otwierając pierwszy dzień obrad, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR, tow. Minor, wezwał zebranych do złożenia hołdu bohaterom Polskiej Partii Robotniczej, którzy polegli w walce z reakcją i faszystowskim podziemiem. Kilkuminutową ciszą zebrani uczcili pamięć bohatera walk o wolność ludu polskiego i hiszpańskiego, członka Komitetu Centralnego PPR, gen. Karola Świerczewskiego.

Wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Komitetu PPS, tow. Karaczewski podkreślił w przemówieniu powitalnym znaczenie jednolitego frontu klasy robotniczej w walce o Polskę Ludową i jej odbudowę.

Z kolei powitał zjazd przedstawiciel władz naczelnych Stronnictwa Ludowego — wojewoda łódzki, ob. Szymanek, stwierdzając wspólnotę interesów ludzi pracy na wsi i w mieście.

Następnie witali konferencję: przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego ob. Łukasiewicz, Stronnictwa Pracy — pos. Gruszczyński, Związku Samopomocy Chłopskiej, Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, członek delegacji chłopów z Łowickiego, delegaci robotników Piotrkowskiej Huty Szkła i Związku Walki Młodych.

Referat polityczny wygłosił członek Komitetu Centralnego PPR, min. tow. Berman.

Po zanalizowaniu aktualnej sytuacji międzynarodowej tow. Berman omówił obszernie najważniejsze zagadnienia wewnętrzne. Dłuższy ustęp swego referatu mówca poświęcił problematyce jednolitego frontu klasy robotniczej, wskazując przy tym na potrzebę dalszego pogłębiania i pełnego zrealizowania jedności obu partii robotniczych również na płaszczyźnie ideologicznej.

W dalszym ciągu swego referatu tow. Berman scharakteryzował bieżącą sytuację gospodarczą kraju oraz podkreślił potrzebę uzdrowienia sytuacji w dziedzinie handlu.

Wśród długotrwałych owacji tow. Berman przedstawił opracowane przez Komitet Centralny PPR wytyczne przezwyciężenia bieżących trudności gospodarczych, spowodowanych w głównej mierze przez czynniki spekulacyjne.

Nowy pożar

w Texas-City

PARYŻ, 18.5 (PAP) Agencja France Presse donosi, że w Texas City, wybuchł pożar na tankierze, naładowanym benzyną.

Franco mści się

za strajki pierwszomajowe

PARYŻ, 18.5 (PAP). Prasa donosi, że rząd hiszpański zastosował ostre represje wobec ośrodków robotniczych, w których wybuchły strajki w dniu 1 maja.

Kilkuset działaczy robotniczych umieszczono w obozach koncentracyjnych. Tysiące robotników aresztowano. Na wielu robotników nałożono dotkliwe grzywny pieniężne.

Pogrzeb S. Ostrowskiego

w Nowym Jorku

NOWY JORK, 18.5 (PAP). W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb zmarłego rzeźbiarza polskiego, Stanisława Ostrowskiego. Trumna jego była udekorowana orderem Polonia Restituta, nadanym zmarłemu przed kilkoma miesiącami.

Sędzia Jackson

doktorem honoris causa Uniw. Warszawskiego

NOWY JORK, 18.5 (PAP). Ambasador Winiewicz, wręczy w poniedziałek sędziemu Sądu Najwyższego USA, Robertowi Jacksonowi, który — jak wiadomo — był naczelnym prokuratorem Stanów Zjednoczonych w Norymberdze,— dyplom doktora praw honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego.

Zacięte walki

na Madagaskarze

PARYŻ, 18.5 (PAP). Agencja France Presse donosi, że na Madagaskarze trwają zacięte walki.

Powstańcy zaatakowali dworzec kolejowy w miejscowości Moramanga, położonej w odległości 100 mil od Tatanariva. Po walce, która trwała 40 minut, powstańcy zostali odparci.

Układy o przyjaźń

między Czechosłowacją a Bułgarią i Rumunią

PRAGA, 18.5 (PAP). Radio praskie podało do wiadomości, że Czechosłowacja zamierza zawrzeć układy o przyjaźni i pomocy wzajemnej z Bułgarią i Rumunią.

Opozycja w Kongresie

przeciw immigracji do USA

NOWY JORK, 18.5 (PAP). Kongres amerykański przystąpi wkrótce do rozważania projektu ustawy w sprawie wpuszczenia do Stanów Zjednoczonych 100 tys. osób z Niemiec, Austrii i Włoch, w ciągu najbliższych 4 lat

W kołach politycznych panuje przekonanie, że projekt ten napotka w Kongresie na poważną opozycję.

Lord Mountbatten

udał się do Londynu

LONDYN, 18.5 (PAP). — Wicekról Indii, lord Mounthatton, udał się samolotem do Londynu, celem omówienia z rządem brytyjskim ważnych problemów politycznych.

W przeddzień swego wyjazdu wicekról odbył konferencję z przywódcami Hindusów i Muzułmanów.

Wybory i plebiscyt

w strefie francuskiej

BERLIN, 18.5 (PAP). W dniu wczorajszym odbyły się w 3 prowincjach francuskiej strefy okupacyjnej, wybory do parlamentów prowincjonalnych oraz plebiscyt w sprawie projektu konstytucji. Projekt konstytucji został opracowany przez zgromadzenia konstytucyjne, wybrane w listopadzie ub. roku.

Walka wyborcza toczy się między trzema głównymi partiami strefy francuskiej, a mianowicie partią chrześcijańsko-demokratyczną, socjal - demokratyczną i partią komunistyczną.

Wybory minęły bez incydentów. Zainteresowanie wyborami było na ogół małe. Frekwencja wyborcza wynosiła w godzinach przedpołudniowych około 30 proc. Po południu frekwencja podniosła się do 65 proc.

Strefa francuska liczy 6.500 tysięcy mieszkańców. Ostateczne wyniki wyborów będą znane w poniedziałek.

Listy z Austrii

WALKA O JEDNOŚĆ

(Korespondencja własna „Głosu Ludu")

WIEDEŃ, w maju.

Dzisiejsza Austria posiada jedną cechę charakterystyczną odróżniającą ją od niemal wszystkich jej sąsiadów. Tą cechą jest rozbicie i brak jedności wśród austriackiej klasy robotniczej.

Przywódca Komunistycznej Partii Austrii, poseł Koplenig, zapytany o przyczynę złych stosunków między partią komunistyczną a partią socjalistyczną oświadczył między innymi:

„Dobre stosunki między socjalistami a komunistami powstały wszędzie tam, gdzie obie te partie wspólnie przelewały krew w walce z faszyzmem. W Austrii to nie miało miejsca. Tutaj komuniści walczyli sami. Socjaliści powitali aneksję Austrii jako postęp historyczny. Aż do czasu ogłoszenia deklaracji moskiewskiej byli oni przeciwko utworzeniu samodzielnej Austrii".

Faktyczne kierownictwo Socjalistycznej Partii Austrii (S.P. Oe.) spoczywa w rękach ministra spraw wewnętrznych Helmera i redaktora centralnego organu partii „Arbeiter Zeitung" Oskara Pollaka. Dla charakterystyki ministra Helmera specjalnie wymownym będzie fakt, że miał on powierzone zadanie przeprowadzenia denazifikacji Austrii. Tymczasem denazifikacja stała się po prostu farsą. Doszło do tego, że na ogół wstrzemięźliwa w swych posunięciach Sojusznicza Komisja Kontrolna postanowiła na jednym ze swych ostatnich posiedzeń „wyrazić rządowi austriackiemu swoje niezadowolenie z wyników akcji denazifikacyjnej".

Policja austriacka, podlegająca ministrowi Helmerowi, została uzupełniona b. oficerami policji hitlerowskiej. Wielu b. oficerów policji i żandarmerii niemieckiej otrzymało poważne stanowiska. Są oni jawnie faworyzowani przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

Oskar Pollak jest przywódcą ideowym Partii Socjalistycznej. „Arbeiter Zeitung", pozostająca pod jego kierownictwem, rozpętywała już niejednokrotnie kampanie antykomunistyczne.

W grudniu 1946 r. Partia Komunistyczna wysunęła żądanie przeprowadzenia nowych wyborów do parlamentu. Przez rok, jaki minął od ostatnich wyborów, zaszły w społeczeństwie austriackim wielkie zmiany. Niezadowolenie z polityki rządu jest powszechne. Nie ulega wątpliwości, że wybory przeprowadzone obecnie dałyby przygniatającą większość obu partiom robotniczym. S.P.Oe. odrzuciła jednak żądanie komunistów. Dlaczego?

Na to pytanie odpowiedział poseł Koplenig: „Prawicowi przywódcy Partii Socjalistycznej, nadający obecnie tej partii ton, czują się widocznie lepiej w większości z prawicową Partią Ludową niż w przyszłości w ewentualnej większości w komunistami".

W ostatnim czasie daje się zauważyć niezadowolenie wśród masy członkowskiej S.P.Oe z polityki uprawianej przez kierownictwo partii. Wielką burzę wśród socjalistycznych robotników wznieciło odrzucenie przez C.K.W. S.P.Oe. propozycji komunistów wspólnego obchodu święta 1 maja.

Uczciwi członkowie S.P.Oe., zwolennicy jedności ruchu robotniczego, są systematycznie odsuwani od udziału w życiu politycznym.

Socjalistyczna Partia Austrii popiera politykę rządzącej prawicowej Partii Ludowej (Oe.V.P.) Od długiego czasu w dobrze poinformowanych kołach stolicy Austrii krążyły pogłoski o tajnych rokowaniach między S.P. Oe. a Oe.V.P. Obecnie jeden z posłów ludowych wygadał się, że istnieje tajny pakt między socjalistami a ludowcami. Wiadomości te wywołują zrozumiałe zaniepokojenie wśród robotników — członków partii socjalistycznej.

Austiacka opinia publiczna zwraca uwagę na rosnące wpływy partii komunistycznej, która liczy obecnie ponad 150.000 członków. Oznacza to przypływ w ciągu roku około 50.000 nowych członków partii. Przy wyborach do rad zakładowych komuniści uzyskują wciąż nowe mandaty. Gorzko rozczarowali się ci, którzy po wyborach w listopadzie 1945 r. przepowiadali Partii Komunistycznej śmierć polityczną.

Robotnicy austriaccy oceniają wielki wkład K.P. w dzieło zniweczenia faszymu w Austrii, jej walkę o jedność klasy robotniczej i o sprawiedliwość społeczną. Temu tylko należy przypisać rosnącą popularność tej Partii.

Hasło S.P.Oe. „Jedność robotnicza tylko w szeregach S.P.Oe." straciło na popularności, natomiast coraz więcej zwolenników znajduje hasło komunistów: „Jedność robotnicza — to większość robotnicza" **E. Jankowski**

Częściowe porozumienie

w sprawie połączonych stref anglosaskich

BERLIN, 18.5. (PAP). — Urzędowo podano do wiadomości, że w wyniku rokowań, prowadzonych przez gen. Clay'a w imieniu amerykańskich władz okupacyjnych — oraz gen. Robertsona, reprezentanta brytyjskich władz okupacyjnych, osiągnięto częściowe porozumienie, które zostało zatwierdzone przez rząd brytyjski.

Porozumienie to przewiduje, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania wspólnie ponosić będą koszty związane z odbudową przemysłu niemieckiego i realizacją planu importowo - eksportowego Niemiec. Porozumienie przewiduje utworzenie 5 urzędów administracyjnych, które zasięgiem swym obejmą obie strefy. Urzędy te będą miały ściśle określone kompetencje ustawodawcze i wykonawcze. Planuje się również utworzenie Rady Ekonomicznej, w skład której wejdą przedstawiciele poszczególnych krajów niemieckich. Przewiduje się nadto powołanie do życia głównego urzędu administracyjnego, w którym każdy kraj niemiecki będzie miał jednego przedstawiciela. Główny urząd administracyjny będzie wydawał instrukcje dwustrefowym instytucjom.

W komunikacie urzędowym podkreślono, że celem porozumienia jest zacieśnienie współpracy gospodarczej, a nie politycznej, między strefą brytyjską i amerykańską.

Ofensywa komunistów chińskich

rozwija się pomyślnie na wszystkich frontach

Studenci protestują przeciw polityce Czang-Kai-Szeka

PARYŻ, 18.5. (PAP). — Agencja France Presse, powołując się na rozgłośnię chińskiego rządu komunistycznego, donosi, że chińskie wojska komunistyczne posunęły się naprzód i po pokonaniu oporu nieprzyjaciela dotarły do punktu, oddalonego o kilkanaście kilometrów od Yenanu. Chińskie wojska komunistyczne zbliżają się do tego miasta od północnego wschodu i południowego wschodu. Podczas walk wzięli komuniści chińscy wielu jeńców.

Koła zbliżone do rządu Kuomintangu donoszą, że w Mandżurii środkowej wojska komunistyczne zwiększyły swój napór na pozycje oddziałów Kuomintangu. Wojska komunistyczne zdobyły liczne miejscowości w pobliżu Czang-Hun. Miasto Wajten przechodziło wielokrotnie z rąk do rąk. Oddziały komunistyczne nacierają również w górzystych okolicach Kiryn. Donoszą również o walkach w okolicach miasta Fuping, położonego w odległości 300 km na południowy wschód od Pekinu.

PARYŻ, 18.5. (PAP). — Rozgłośnia chińskiego rządu komunistycznego podała w godzinach wieczornych dnia 18 bm., że wojska komunistyczne przystąpiły do generalnej ofensywy w Mandżurii. W okolicach Szantung trwają zacięte walki z oddziałami Kuomintangu, których opór słabnie. W rejonie tym rozbito doszczętnie 74 dywizję wojsk Kuomintangu.

PARYŻ, 18.5. (PAP). — Agencja France Presse donosi, że w Pekinie, w Nankinie, Tientsinie i w wielu innych miastach odbyły się wielkie demonstracje studentów, domagających się zaprzestania wojny domowej w Chinach. Studenci ogłosili strajk i nie dopuścili profesorów na wykłady. Domagają się oni stworzenia warunków, w których mogliby spokojnie studiować.

MOSKWA, 18.5. (PAP). — Agencja TASS donosi z Szanghaju, że studenci wysunęli pod adresem rządu szereg postulatów. Podczas demonstracji studenci protestowali przeciwko polityce Kuomintangu, prowadzącej do zaostrzenia wojny domowej w Chinach.

MOSKWA, 18.5. (PAP). — Agencja TASS donosi, że 5 tysięcy studentów na 5 uniwersytetach chińskich ogłosiło strajk.

Czang - Kai - Szek zapowiedział zastosowanie ostrych represji wobec strajkujących i demonstrujących studentów.

Sytuacja gospodarcza W. Brytanii

Uchwała Komitetu Wykonawczego Labour Party

LONDYN, 18.5 (PAP). Agencja Reutera donosi, że w związku z wyznaczoną na Zielone Święta konferencją Labour Party, komitet wykonawczy Labour Party powziął rezolucję w sprawie sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii. Rezolucja ta zostanie przedstawiona uczestnikom konferencji Labour Party do zatwierdzenia.

Rezolucja podkreśla trudną sytuację gospodarczą, w jakiej znajduje się obecnie Wielka Brytania wskutek dwóch wojen światowych i w konsekwencji ekonomicznej anarchii, jaka panowała w Wielkiej Brytanii.

Rezolucja wzywa członków Labour Party do udziału w akcji, zmierzającej do zwiększenia wydajności pracy, czynnego poparcia kampanii oszczędnościowej i do walki z rozluźnieniem dyscypliny pracy.

„Niezależny" rząd grecki

zwraca się po instrukcje do USA

PARYŻ, 18.5 ((PAP). Jak już podaliśmy, ambasador amerykański w Atenach, proponował rządowi greckiemu przeprowadzenie szerokiej amnestii, celem normalizacji stosunków w Grecji. Podobną propozycję wysunął w Genewie amerykański przedstawiciel w bałkańskiej komisji śledczej ONZ Atheridge. W związku z tym — jak donosi prasa — odbyło się burzliwe posiedzenie rządu greckiego, na którym postanowiono w zasadzie przyjąć propozycję amerykańską.

MOSKWA, 18.5 (PAP). Agencja TASS donosi, że rząd grecki postanowił zwrócić się do ambasadora amerykańskiego w Atenach z zapytaniem, jak szeroka winna być amnestia, proponowana przez Stany Zjednoczone oraz, jak się będzie przedstawiał skład i kompetencje międzynarodowej komisji, która kontrolować będzie sposób przeprowadzenia amnestii.

Filmowcy radzieccy

w Polsce

Przybyli do Polski znani filmowcy radzieccy z Moskiewskiego Studio Filmów Dokumentarnych: reż. L. Warłaamow— dwukrotny laureat nagrody Stalina, dyr. Kuzniecow i kinooperator Wł. Cytron — laureat nagrody Stalina.

Warłaamow jest realizatorem takich filmów jak „Rozgromienie Niemców pod Moskwą", „Zwycięstwo na południu" i niedawno ukończonego filmu „Jugosławia".

Przyjazd filmowców radzieckich do Polski związany jest z zamiarem wykonania filmu o Polsce współczesnej. Goście pozostaną w Polsce około 3 tygodni, zbierając materiały do filmu. Po powrocie do Moskwy rozpoczną prace przygotowawcze, po czym powrócić mają do Polski wraz z całą ekipą operacyjną.

Film ma być realizowany wspólnie z filmowcami polskimi.

Transakcje zawarte na Targach Poznańskich

Świat interesuje się wyrobami przemysłu polskiego

Dopiero teraz można w pełni ocenić rolę, jaką spełniły Targi Poznańskie w zakresie stworzenia podstaw dla naszego eksportu, zaznajomienia świata z możliwościami naszego przemysłu i nawiązania kontaktów z firmami zagranicznymi.

Francja, Szwecja, Turcja interesują się obecnie, dzięki kontaktom zawartym podczas Targów, naszymi ciężkimi obrabiarkami i tokarkami, Brazylię interesują lokomotywy, wagony osobowe i platformy.

Transakcja lokomotywami wąskotorowymi już doszła do skutku. Sprzedaliśmy Bułgarii 10 takich lokomotyw. Sprzedaliśmy również Stambułowi 14 tys. ton rur wodociągowych z 2-letnim terminem dostawy.

Cały świat interesuje się naszymi wodomierzami, które słyną szeroko ze swej dobroci. Produkuje je Państwowa Fabryka Wodomierzy we Wrocławiu.

Bardzo poważne ilości naszego szkła optycznego, produkowanego przez fabrykę w Jeleniej Górze, pragnęłyby nabyć w jak najkrótszym terminie Szwecja, Dania i Czechosłowacja. Duńczycy proszą o złożenie dokładnej oferty na butle stalowe, produkowane przez hutę „Miłowice" w Sosnowcu.

Palestyna pragnęłaby natychmiast nabyć od nas 1.000 wanien oraz prosi o ofertę na nasze maszyny młyńskie. Anglia prosi o jak najszybsze złożenie oferty na drut, gwoździe, śruby i nity.

Do Argentyny, Urugwaju i Skandynawii sprzedaliśmy za 150 tys. dolarów znakomitej jakości nasze maszyny włókiennicze, produkowane przez fabrykę „Josephiego" w Bielsku. Te same maszyny włókiennicze pragnęłyby nabyć Indie, Południowa Afryka i Poł. Ameryka. Większa ilość maszyn włókienniczych sprzedamy również Jugosławii.

160 tys. lemieszy do pługów nabyła od nas Anglia, a łańcuchy przemysłowe sprzedaliśmy Argentynie.

Bandyci UPA

skazani na śmierć

W dniach 14 i 15 bm. przed Sądem Wojskowym w Sanoku, działającym w trybie doraźnym, stanęli członkowie UPA: Dmytryszyn Paweł, Herman Teodor, Muzyka Michał, Hołowiety Piotr, Datko Mikołaj.

Wszyscy oni zostali skazani na karę śmierci za dążenie do oderwania części ziem wschodnich od Rzeczypospolitej i za wielokrotny udział w napadach bandyckich.

Pierwsi repatrianci

z dawnej dywizji Maczka

Dnia 16 maja do Szczecina przybył z Lubeki pierwszy transport kolejowy 370 żołnierzy i 18 oficerów z dawnej dywizji generała Maczka.

Przybyli oni w mundurach wojskowych i są w bardzo dobrej formie. Wg danych PUR spodziewać się należy przybycia w niedługim czasie dalszych części dywizji.

—«o»—

Goście jugosłowiańscy

w Szczecinie

Dnia 18 bm. przybyła do Szczecina pociągiem pośpiesznym z Gdańska delegacja ekonomiczna rządu jugosłowiańskiego, z min. Hebrangiem na czele, bawiąca w Polsce dla rokowań i podpisania umowy gospodarczej.

Delegację powitali na dworcu Głównym — wojewoda szczeciński Leonard Borkowicz, przew. WRN dr Patek, prezydent miasta inż. Piotr Zaremba oraz przedstawiciele miejscowych sfer gospodarczych.

Goście zwiedzili miasto, niedawno uruchomioną hutę „Stołczyn" oraz port, żywo interesując się pracą i stanem portu w związku z zamierzonym tranzytem towarów jugosłowiańskich.

W godzinach popołudniowych delegacja podejmowana była przez miejscowe władze obiadem, po czym udała się w drogę do Warszawy.

—«o»—

Wojew. konferencja PPS

w Krakowie

W sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie rozpoczęła obrady trzecia wojewódzka konferencja PPS.

Imieniem Polskiej Partii Robotniczej witał konferencję pierwszy sekretarz KW PPR — tow. Ryszard Strzelecki, podkreślając znaczenie jedności działania obu partii robotniczych, która umożliwiła odbudowę i przebudowę kraju i pozwoliła na przeprowadzenie podstawowych reform. Mówca zaakcentował, że ta jedność działania przełamie chwilowe trudności gospodarcze i umożliwi zrealizowanie planu trzyletniego.

—«o»—

Nowe władze

oddz. warszawskiego Związku Dziennikarzy

Wczoraj odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie oddziału warszawskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. pod przewodnictwem red. Borowskiego.

Ustępujący zarząd, z prezesem red. Kazimierzem Pollakiem na czele, złożył sprawozdanie ze swej rocznej działalności, po czym nastąpiła ożywiona dyskusja, w której poruszono szereg bolączek dziennikarzy warszawskich, oraz wysunięto wskazania na przyszłość.

Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, zebranie dokonało wyboru nowych władz oddziału warszawskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP. Do zarządu weszli: prezes — red. Grodzicki, członkowie zarządu — red. red.: Bida, Golde, Krawczyńska, Parzyńska, Zdzisław Sachnowski i Dunin-Wąsowicz oraz 6 zastępców.

Rzecznikiem dyscyplinarnym wybrany został red. Kafel, a jego zastępcą red. Wójcicki.

Do sądu dziennikarskiego weszli red. red.: Atlas, Beylinowa, Dziekoński, Giełżyński, Głowacki, Goldcwajg, Mercowa, Niemyski, Przemski, Stanisław Sachnowski, Tabaczyński i Wagner. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali red. red.: Pisarski, Kazimierz Pollak i Żyglarski.

CO PISZE PRASA ZAGRANICZNA

Odbudowa przy pomocy trustów i dolarów

czy na zasadach wolności i niepodległości narodowej

Komentując obecne kryzysy rządowe we Francji i Włoszech, obserwator polityczny gazety „Moskowskij Bolszewik", pisze:

„Korzenie kryzysu we Francji, który doprowadził do usunięcia komunistów z rządu, tkwią głębiej, niż może się to wydawać na pozór. Istota rzeczy leży w różnicy poglądów na dalsze sposoby rozwoju Francji i odbudowę jej gospodarki narodowej.

Istotą rzeczy jest zagadnienie, czy Francja musi odbudowywać się przy pomocy trustów i dolarów, czy też powinna uczynić to na zasadach niepodległości narodowej i wolności. Zmiany w rządzie Ramadier stworzyły nowe nadzieje dla reakcji francuskiej i jej zagranicznych protektorów. Intrygi zdecydowanego reakcjonisty Bullita, który jak pisze „Humanité", działał jako półoficjalny pośrednik między de Gaulle'em a Białym Domem, są namacalnym dowodem, że zamiary międzynarodowej reakcji dążą do wywarcia presji na Francję, na jej wewnętrzną i zagraniczną politykę i występują przeciwko interesom narodu francuskiego i przeciwko interesom międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Spekulując na obecnych trudnościach gospodarczych, reakcja francuska usiłuje wytworzyć wewnątrz kraju atmosferę, sprzyjającą przeróżnym awanturom politycznym. Francuski lud pracujący jednak odpowiada na knowania reakcji jeszcze większym zwarciem swych szeregów i wyraża gotowość do obrony zdobyczy republiki.

Co się tyczy dymisji rządu de Gasperi we Włoszech — gazeta pisze, że reakcja włoska znacznie przyczyniła się do powstania kryzysu rządowego. Partie monarchistyczne i faszystowskie łącznie z prawicą partii chrześcijańskich demokratów, domagają się „zerwania z lewicą" i usunięcia z rządu socjalistów i komunistów.

Tutaj, tak samo jak i we Francji, kampania ta prowadzona jest z wyraźnym poparciem zagranicy. Kryzys rządowy we Włoszech jest dowodem „dostosowania się" do wyraźnej zewnętrznej presji i daje sposobność reakcji do nowej ofensywy przeciwko demokracji, przeciwko odrodzeniu Włoch na zasadach demokratycznych.

Włoskie partie demokratyczne, które w ciągu ostatnich lat przeszły twardą szkołę walki politycznej, przeciwstawiają tej ofensywie zjednoczony front, popierany przez większość narodu.

Pod znakiem zagospodarowania Ziem Odzyskanych

Wojewódzki zjazd Stronnictwa Ludowego we Wrocławiu

Dnia 18 bm. odbył się we Wrocławiu III Wojewódzki Zjazd Delegatów Str. Ludowego z Dolnego Śląska.

W obradach Zjazdu udział wzięli przedstawiciele władz naczelnych Str. Ludowego: marszałek Sejmu RP — Kowalski, wicepremier i sekretarz generalny NKW SL — Korzycki, przewodniczący Naczelnej Rady Stronnictwa Ludowego — min. Baranowski, prezes Zarządu Głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej — pos. Janusz oraz członkowie NKW SL — wiceminister Drewnowski i poseł Cieślak.

Obrady Zjazdu stały pod znakiem jak najszybszego zagospodarowania Ziem Odzyskanych, dążności mas chłopskich do utworzenia jednolitego ruchu chłopskiego oraz utrwalenia i pogłębienia sojuszu chłopsko-robotniczego. Po uroczystej mszy św. ulicami Wrocławia przeciągnął pochód przedstawicieli wsi dolnośląskiej.

W czasie obrad właściwych, obszerny referat polityczny wygłosił marszałek Sejmu — Kowalski. Następnie Zjazd dokonał wyboru nowych władz.

GŁOS WYBRZEŻA

II WOJEWÓDZKA KONFERENCJA PPR

rozpoczęła swe obrady

Przechodnie w Gdańsku już w dniu 16 maja przystawali z zainteresowaniem przed rozpostartymi szeroko w poprzek ulicy transparentami, które witały delegatów II Wojewódzkiej Konferencji PPR.

W lokalu Komitetu Wojewódzkiego ruch tego dnia był większy niż normalnie. Na frontonie domu dekoratorzy upinali liczne transparenty, flagi państwowe i partyjne.

Olbrzymia sala, w której obradować będzie konferencja, jest tego dnia przedmiotem szczególnej troski. Trzeba żeby była ładnie i uroczyście przybrana. Będzie ona gościć przedstawicieli klasy robotniczej, tych, którzy współdziałają w tworzeniu nowego państwa — państwa ludzi pracy.

Przyjeżdżają delegaci

Ranek dnia 17 był słoneczny i radosny. Już od wczesnego rana na odświętnie udekorowany dworzec gdański, zaczęły nadjeżdżać pierwsze pociągi z delegacjami pozamiejscowymi. Już o 7 godzinie przybyła delegacja **z Lęborka,** która pod rozwiniętym sztandarem przemaszerowała na Plac Armii Czerwonej, gdzie mieści się siedziba Komitetu Wojewódzkiego. Każdy pociąg przywoził nowych delegatów.

Znaleźć między nimi można przedstawicieli wszystkich warstw społecznych i wszystkich zawodów. Oto maszerują **pracownicy cukrowni ze Starego Pola,** tam idą **stolarze z fabryki mebli w Gościcinie,** tu znów **osadnicy z Zespołu** Parcelacyjnego **Żelazna pod Lęborkiem.**

W biurze rejestracyjnym konferencji tłoczno i gwarno, ale praca idzie sprawnie. Każdy z delegatów po przedłożeniu mandatu zostaje odnotowany na liście. Każdy otrzymuje pamiątkowy blok do pisania, kartę zaprowiantowania i kartę z porządkiem obrad.

Weteran i młody partyzant

W westibulu gmachu ruch i gwar. Tu spotykają się wszyscy. Właśnie dostrzegamy żywo zajętych rozmową dwóch towarzyszy, którzy zwracają powszechną uwagę. **Tow. Grochulski** — weteran ruchu robotniczego, pamiętający czasy SDKPiL i przewodniczący Miejskiej Organizacji ZWM Gdańska, **tow. Kobeszko,** młody 19 - letni partyzant, na którego piersi błyszczą odznaczenia bojowe.

Tow. Grochulski jest pod silnym wrażeniem dzisiejszej konferencji. Mówi on, że żadnemu z SDKPiL nie śniło się, by tak prędko urzeczywistniły się ich marzenia.

Wystawa osiągnięć

Na ścianach przedsionka oglądamy fotografie i wykresy poszczególnych zakładów przemysłowych Wybrzeża. Oto **kolejarze parowozowni Gdańsk — Południe** prezentują swój dorobek, pokazując fotografie swego zakładu w dwu okresach, w chwili jego objęcia i obecnie. Widzimy zdjęcia odbudowanej wieży ciśnień, hali montażowej, obrotnicy i cały szereg wykresów, wskazujących na wzrost produkcji tego zakładu.

Nieco dalej stocznie prezentują swój dorobek. Wielka fotografia transatlantyku **M/S „Sobieski"** pokazuje największe osiągnięcie stoczni.

Zjednoczenie Energetyczne Wybrzeża oprócz wykresów wystawiło także fotografie z odbudowy **pomp na Żuławach, z elektryfikacji wsi gdańskiej, z odbudowy elektrowni Ołowianka w Gdańsku.** Ich wysiłek pozwolił wydrzeć już morzu dużą ilość żyznej ziemi na Żuławach.

Na środku sali, dostarczone przez GUM, plany **portu Wisłoujścia.** Na ścianie zaś wykresy obrotów portowych, które stale wzrastają. BOP reprezentuje efekty odbudowy, a Centrala Węglowa stały wzrost przeładunków węgla.

Te wykresy najdobitniej świadczą o naszej pracy w dziedzinie odbudowy gospodarczej, ale nie tylko to zostało uwzględnione. Barwne tablice orientują nas we wzroście partii, w jej socjalnym składzie, w gęstości kół partyjnych i w aktywności członków. Mówią one o trudzie naszych towarzyszy w wyborach i referendum, mówią o ich wkładzie w rozgromienie reakcji. **Organizacja partyjna Wybrzeża w dniu II Konferencji ma się czym poszczycić.**

W sali konferencyjnej

Wchodzimy na górę. Wielka sala konferencyjna tonie w biało - czerwonej sali. Na podium stoi zasłany czerwonym materiałem stół prezydialny i trybuna. Delegaci zajmują miejsca. Orkiestra kolejarzy umila czas oczekiwania melodiami pieśni robotniczych. Na podium wchodzą delegacje poszczególnych komitetów i ustawiają sztandary partyjne.

Wiszący na tle czerwieni olbrzymi portret **tow. Wiesława** otoczony jest sztandarami. Lecz nie wszystkie pomieściły się na podium. Duża ich część zawisła w górze na balkonie ponad głowami delegatów.

Na trybunie za stołem zjawia się pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego, **tow. Dworakowski.** Sala wita go burzliwymi oklaskami. Padają okrzyki na cześć partii, na cześć tow. Wiesława, na cześć tow. Dworakowskiego. Orkiestra gra Międzynarodówkę.

Zagajenie konferencji

Tow. Dworakowski zagaił konferencję, witając przedstawiciela Komitetu Centralnego, **tow. Zenona Kliszko,** członka KC, którego zebrani powitali entuzjastycznymi oklaskami oraz przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej, **tow. Dudę - Dziewierza,** tow. wojewodę **Zrałka,** przedstawiciela Wojska Polskiego, generała **Daszyńskiego** Marynarki Wojennej — **kontradmirała Steyera,** tow. **Domańskiego** z bratniej PPS, przedstawiciela Stronnictwa Demokratycznego, posła **Stefańskiego, Ligi Kobiet,** OKZZ, oraz delegatów z miast i wsi Wybrzeża.

— Konferencja nasza powiedział tow. Dworakowski w zagajeniu — która odbywa się w sytuacji stabilizacji politycznej, gospodarczej i społecznej, oceni doniosłość wkładu Polskiej Partii Robotniczej w dzieło zwycięstwa demokracji i stworzy wytyczne na przyszłość dla realizacji postulatów partii na Wybrzeżu. W dotychczasowej walce o ugruntowanie zdobyczy mas ludowych w Polsce padło wiele ofiar. Na Wybrzeżu na przestrzeni ostatniego roku padło na **posterunku 17 oddanych sprawie towarzyszy.**

Tu tow. Dworakowski odczytał nazwiska zamordowanych, zebrani zaś oddali im hołd przez powstanie i chwilę ciszy.

Przemówienie tow. Dworakowskiego które zagaiło konferencję, zebrani przerywali często gorącymi oklaskami. Na trybunę wszedł, celem zaproponowania składu prezydium, **tow. Sikora.** Przy odczytywaniu nazwisk członków prezydium sala wyraża natychmiast swoją aprobatę oklaskami.

Do prezydium wchodzą: tow. tow. Kliszko, **Dworakowski, Zrałek, Januszewski Andrysiak, Brodziński, Bogusz, Grudziński, Grochulski, Groszkiewicz, Jastrzębski, Krupa, Kobiela,** Nastroniewicz, Nawicki, **Połomski, Pawlikowski, Sikora, Szlemkowa, Skarżyński.** Skład ten przyjęto przez aklamację. Na przewodniczącego konferencji powołano tow. **Skarżyńskiego** — prezydenta miasta Elbląga.

Tow. Skarżyński odczytuje porządek dnia. Zebrani jednogłośnie akceptują ten projekt. Konferencja jest otwarta.

Przemówienia powitalne

Na trybunę wchodzi, witany oklaskami i okrzykami na cześć PPS, przewodniczący WRN, tow. **Duda-Dziewierz.** Mówi krótko i zwięźle. O Polsce w niewoli, o dniach walki i dniach zwycięstwa, i o Polsce przyszłości, w której człowiek pracy będzie szczęśliwy.

Sala często przerywa mówcy oklaskami. Entuzjazm dochodzi do szczytu wówczas, gdy z ust tow. Dziewierza padają słowa wdzięczności i uznania dla wiernego syna klasy robotniczej — tow. Dworakowskiego. Ten entuzjazm jest żywiołowy, przebija w nim gorąca miłość do tego, który włożył wiele pracy w rozbudowę naszej partii na Wybrzeżu.

Gospodarz ziemi gdańskiej, tow. wojewoda, inż. **Zrałek,** powitał konferencję czołowego aktywu, wybranego wolą 30 tysięcy członków partii.

— Ideowość, organizacja, dyscyplina i oddanie demokracji — mówi tow. Zrałek — pozwoliło na tej ziemi zlikwidować terror band oraz zwalczyć sabotaż gospodarczo - polityczny.

Tow. Zrałek podkreślił dalej, że na ziemi gdańskiej odrodziła się polskość, że wydarto morzu 60 tys. ha żyznej ziemi Żuław. Wojewoda wyraził głęboką wiarę, że konferencja wytknie hasła, wskaże sposoby i środki do pokonania trudności, piętrzących się na drodze Polski Ludowej, na drodze, wiodącej do dobrobytu szerokich mas.

Na trybunę wchodzi kontradmirał **Steyer,** dowódca Marynarki Wojennej, dawny bohaterski obrońca Helu. Witają go oklaski huczne i radosne. Widać, że ci robotnicy i chłopi, partyzanci, inteligenci i rzemieślnicy kochają z głębi serca naszą Marynarkę Wojenną, jak i całe Wojsko Polskie.

— Marynarka Wojenna odrodziła się w Lublinie — mówił admirał — by w Zalewie Odrzańskim zarzucić kotwicę.

Ujrzały ją stare rzeki słowiańskie i zasłynęło szeroko — na świecie jej imię. Obecnie marynarka czyni wszystko, aby nie zawieść zaufania narodu.

Przedstawiciel XVI D. P. i jej dowódca, generał **Duszyński,** organizator Gwardii Ludowej okręgu podwarszawskiego, jest również witany i żegnany oklaskami.

PPR — mówił on — rozwijała się w bardzo ciężkich warunkach i jedną z największych jej zasług jest to, że podważyła reakcyjne hasło „stanie z bronią u nogi", przechodząc do czynnej walki z okupantem. PPR doceniła znaczenie Wojska Polskiego i stworzyła warunki dla jego rozwoju. Dzięki temu Wojsko Polskie stoi mocno na straży naszych granic zachodnich. Witając zjazd gen. Duszyński, wyraził przekonanie, że PPR również i na przyszłość spełni pokładane w niej nadzieje mas pracujących.

W imieniu bratniej PPS powitał konferencję tow. **Domański.**

— Witam konferencję tym bardziej serdecznie — mówił on — **że rozrost i zwartość PPR jest symbolem ładu społecznego w Polsce, symbolem utrzymania granic zachodnich i sojuszu z ZSRR.** Wspólny wysiłek **i jedność działania obu** partii, zacieśniają się **coraz bardziej i** muszą stać się regułą **na co dzień.**

Poseł Stefański ze Stronnictwa Demokratycznego powitał konferencję PPR, jako konferencję awangardy, która pierwsza skierowała ostrze swojej polityki przeciw germanizmowi.

— Stronnictwo Demokratyczne, podpisując Manifest Lipcowy PKWN, współdziałało z PPR i chce współdziałać nadal.

Następnie przemawiali **przedstawiciele** delegacji przybyłych na **konferencję.** Wystąpił przedstawiciel **Marynarki Handlowej,** przewodniczący **Związku Zawodowego Marynarzy,** tow. **Brykalski,** przedstawicielka **Ligi Kobiet. przedstawiciel robotników rolnych i przedstawiciel kolejarzy,** tow. **Krynicki.**

Na przemówienia sala reaguje aktywnie. Padają okrzyki na cześć jedności klasy robotniczej, na cześć inteligencji polskiej. Orkiestra gra Czerwony Sztandar. Sala śpiewa pełną piersią. Pod stropy płynie melodia.

Na zakończenie, po Międzynarodówce orkiestra intonuje „Rotę".

Jest przerwa. Trudno jest się skupić. Tyle wrażeń w jednym dniu. Tyle uczuć. Dobrze jest patrzeć na te twarze szczere i otwarte, dobrze widzieć rozmawiających ze sobą, dyrektora stoczni i robotnika rolnego, kolejarza i profesora, artystę i robotnika portowego.

Ci ludzie, związani jedną wolą, jedną myślą, jedną ideą, stworzyli monolit, który oprze się każdej burzy.

Przemawia tow. Kliszko

Przerwa skończona. Wchodzimy na salę. Teraz na trybunę wchodzi przedstawiciel Komitetu Centralnego PPR, tow. **Zenon Kliszko.** Zrywają się żywiołowe oklaski, padają okrzyki. Długo nie może przyjść do słowa przewodniczący klubu poselskiego naszej partii. Gdy tow. Kliszko skończywszy referat, schodzi z trybuny, żegnają go długo niemilknące oklaski (referat tow. Kliszki zamieścimy w następnym numerze).

Podczas przerwy obiadowej, w kuluarach toczą się żywe dyskusje. Wszyscy omawiają referat tow. Kliszki.

Sprawozdanie tow. Dworakowskiego

W drugiej części konferencji, tow. Skarżyński zapowiada przemówienie tow. Dworakowskiego. Znów głośne okrzyki na cześć zasłużonego organizatora partii na Wybrzeżu. Znów huczne oklaski. Sala cichnie, gdy mówca zaczyna przemawiać. Treść przemówienia tow. Dworakowskiego podajemy poniżej.

Następnie tow. Stolarek składa sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Po omówieniu gospodarki finansowej Komitetu Wojewódzkiego, proponuje on przyjęcie sprawozdania do akceptacji.

Celem zaproponowania składu komisji mandatowej, na trybunę wchodzi, tow. Zborowski.

Następnie tow. **Woźniak** proponuje skład komisji skrutacyjnej, a tow. Skarżyński komisji wnioskowej.

Wszystkie trzy komisje przyjęto do akceptacji zgodnym głosowaniem. Tow. Skarżyński na zakończenie proponuje odśpiewanie Międzynarodówki. Pierwszy dzień obrad konferencji skończony. Jutro dalsze obrady.

Sprawozdanie tow. Dworakowskiego

z działalności Wojewódzkiego Komitetu PPR

W referacie sprawozdawczym sekretarz komitetu wojewódzkiego, tow. Dworakowski omówił zadania, jakie stały przed organizacją partyjną Wybrzeża na początku okresu sprawozdawczego. Zadaniami tymi były: WALKA Z REAKCJĄ I JEJ LEGALNĄ PRZYBUDÓWKĄ — PSL, WZMOCNIENIE WSPÓŁPRACY BLOKU DEMOKRATYCZNEGO; PRZYGOTOWANIE ORGANIZACJI PARTYJNEJ DO DECYDUJĄCYCH AKCJI POLITYCZNYCH — GŁOSOWANIA LUDOWEGO I WYBORÓW do Sejmu Ustawodawczego. Z odcinka zagadnień gospodarczych — ROZBUDOWA I USPRAWNIENIE PRACY PORTÓW I STOCZNI.

W walce z wrogami Polski Ludowej o poparcie przez społeczeństwo obozu demokratycznego, organizacja partyjna Wybrzeża wykazała dojrzałość polityczną i organizacyjną, ofiarność i dyscyplinę. Zdecydowana postawa naszych towarzyszy pociągnęła za sobą wszystkie ogniwa bloku demokratycznego, przyczyniła się do utrwalenia jednolitego frontu i zwartości Bloku. To stworzyło przesłanki do dalszych zwycięstw.

Usunięcie ujawnionych w kampanii głosowania ludowego braków w naszej pracy, przyniosło rezultaty w dalszych akcjach politycznych — rozszerzyliśmy wpływy w mieście i na wsi, zyskując nowe bazy dla rozwoju organizacyjnego.

W wykonaniu głównego zadania, jakim było zwycięskie przeprowadzenie wyborów do Sejmu Ustawodawczego, partia nasza wraz z całym obozem demokratycznym znalazła się w ofensywie wobec głównego wroga — PSL. Poprzez szereg potężnych akcji propagandowych, które objęły zasięgiem swoim dziesiątki tysięcy ludzi, udało się odizolować PSL od społeczeństwa Wybrzeża i osiągnąć w walce wyborczej pełny sukces.

W kampanii wyborczej wzięły udział tysiące członków naszej partii, przerzucono setki towarzyszy z miast na teren powiatów. Towarzysze nasi wykazali w tej akcji dużo hartu ideologicznego i ofiarności. Uaktywnienie członków partii w akcji wyborczej przyniosło poważny wzrost naszych szeregów partyjnych.

Wszelkie zagadnienia polityczne i gospodarcze organizacja nasza realizowała w ścisłej współpracy ze stronnictwami bloku demokratycznego, a przede wszystkim z bratnią PPS. Usiłowania PSL, opierającego się o elementy malkontenckie i spekulacyjne, w kierunku rozbicia zwartości bloku zostały unicestwione dzięki solidarnej postawie wszystkich jego ogniw. Nowe próby i formy podważenia zwartości bloku wymagają wzmożonej czujności i oddziaływania ideologicznego naszych szeregów partyjnych.

Dużym osiągnięciem całej naszej organizacji partyjnej jest utrwalenie jednolitego frontu z Polską Partią Socjalistyczną we wszystkich ogniwach, na fabrykach i zakładach pracy, na terenie związków zawodowych, wspólne rozstrzyganie zagadnień politycznych i gospodarczych w interesie klasy robotniczej i jej jedności. Pogłębianie jednolitego frontu obu partii robotniczych, warunkującego stabilizację polityczną w Polsce, pozostaje ciągle naczelnym naszym zadaniem.

Równie ważna jest współpraca z demokratyczną warstwą polskiej wsi, zgrupowaną w Stronnictwie Ludowym. Dla utrwalenia sojuszu robotniczo - chłopskiego i umocnienia podstaw Polski Ludowej, należy jak najwięcej uwagi poświęcić współdziałaniu czynników demokratycznych na wsi.

Przechodząc do omówienia zagadnień organizacyjnych, tow. Dworakowski stwierdził, że wysiłek w kierunku rozbudowania szeregów partyjnych w okresie sprawozdawczym przyniósł rezultaty, wyrażające się W POWIĘKSZENIU LICZBY CZŁONKÓW O PRZESZŁO TRZY I PÓŁ RAZA W STOSUNKU DO MAJA UB. ROKU. Na czoło wzrostu organizacyjnego wysunęły się GDYNIA, GDAŃSK i ELBLĄG. Objawem zdrowym jest koncentracja wzrostu partii w ośrodkach przemysłowych, 70 PROC. STANU LICZBEBNEGO NASZEJ ORGANIZACJI STANOWIĄ ROBOTNICY. Udział kobiet w naszych szeregach WZRÓSŁ O 19 PROC. Poważny wzrost ilości komitetów partyjnych jest wyrazem poprawy stanu organizacyjnego i daje możliwość lepszego oddziaływania na własne szeregi, na masy bezpartyjne, a także umożliwia wysuwanie się aktywu. Analiza cyfr i ocena przeprowadzonych akcji politycznych wskazuje na poważny wzrost siły i znaczenia naszej parti na Wybrzeżu, mówi o dużym wkładzie pracy całej organizacji partyjnej.

Jako nowe główne zadania naszej organizacji tow. Dworakowski wskazuje: WZMOCNIENIE POLITYCZNEJ PRACY I ROLI KÓŁ PARTYJNYCH, POBUDZANIE INICJATYWY W SZEROKICH MASACH CZŁONKOWSKICH PRZEZ KOLEKTYWNE ROZSTRZYGANIE ZAGADNIEŃ, ROZSZERZENIE ZASIĘGU WZROSTU PARTII, USPRAWNIENIE PRACY SEKRETARZY KÓŁ I DZIESIĘTNIKÓW. W zakresie wychowania ideologicznego, wobec masowego napływu nowych członków, należy ROZBUDOWAĆ I USPRAWNIĆ KOŁA PRELEGENTÓW dla pomocy kołom partyjnym, pociągnąć do pracy na odcinku wychowawczo - szkoleniowym wszystkich towarzyszy, mających ku temu kwalifikacje. Wreszcie w pełni relizować uchwałę Komitetu Centralnego o obowiązku prenumeraty prasy partyjnej, jako potężnego oręża ideologicznego.

Zatrzymując się dłużej nad zagadnieniami gospodarczymi, tow. Dworakowski podkreślił, że najistotniejszym miernikiem naszej organizacji na Wybrzeżu jest zdolność praktycznego rozwiązywania zagadnień morskich, decydujących na naszym terenie. Głównym zadaniem jest ZABEZPIECZENIE SPRAWNEGO DZIAŁANIA PORTÓW. Pomimo ogromnych zniszczeń wojennych oraz katastrofalnie niskiego stanu kadr fachowych można dzisiaj z dumą stwierdzić, że główne trudności zostały usunięte. W chwili obecnej, pomimo poważnych jeszcze braków technicznych w wyposażeniu, PORTY GDAŃSKA I GDYNI OSIĄGAJĄ PRZEDWOJENNĄ ZDOLNOŚĆ PRZEŁADUNKOWĄ. Zadania przeładunkowe Trzyletniego Planu są całkowicie wykonalne. Należy pamiętać, że stan obecny został osiągnięty poważnym wysiłkiem klasy robotniczej, w tym ludzi naszej partii. Jeszcze rok temu plagą był brak dyscypliny, niska wydajność pracy, oraz całkowity brak bezpieczeństwa przeładunku w portach. Rozzuchwalone elementy szabrownicze, sprzymierzone z reakcją posunęły się tak daleko, że usiłowały w drodze strajku wymusić uznanie legalności kradzieży. Dziś, gdy sytuacja w portach jest na ogół opanowana, można stwierdzić, że organizacja nasza stanęła wówczas na wysokości zadania, nie dając się zaskoczyć wypadkom. Ona jedynie na Wybrzeżu posiadała plan działania w tej sprawie i konsekwentnie wprowadzała go w życie.

Poważny kryzys w żegludze, wywołany tegorocznym zamarznięciem portów, ZDOŁAŁA ZŁAGODZIĆ NASZA GDYŃSKA ORGANIZACJA PARTYJNA, RZUCAJĄC SWE SIŁY NA ZMOBILIZOWANIE DODATKOWYCH RĄK ROBOCZYCH DO PRACY PRZEŁADUNKOWEJ I REDUKUJĄC TYM SAMYM DO MINIMUM STRATY W PORCIE. Niemniej obecny kryzys gdyński nasuwa wątpliwości co do ogólnego kierunku odbudowy i eksploatacji portów; należałoby zbadać przyczyny pewnego zacofania portu gdańskiego.

Wobec ogromu zadań państwowych należy największy wysiłek skierować na uprzystępnienie dla przeładunku morskiego więcej odcinków nabrzeża i urządzeń portowych. Nie można pominąć osiągnięć, którymi wykazują się nasze stocznie, pomimo wszystkich trudności technicznych, kadrowych i materiałowych. Praca stoczni usprawni się jeszcze bardziej, gdy zlikwidowane zostaną istniejące jeszcze na ich terenie gniazda niedobitków reakcyjnych.

Waga odcinka naszej żeglugi morskiej wzrośnie znacznie w związku z przyznaniem nam z reparacji nowych jednostek pływających. Łącznie z tym należy wspomnieć o naszej pozycji wśród marynarzy, o której świadczy istnienie kół partyjnych na licznych statkach, w tej liczbie na „Batorym" i „Sobieskim".

ODCINEK ŻEGLUGI MORSKIEJ, jak również węzłowe zagadnienia morskie — RYBOŁÓWSTWO I PRZETWÓRSTWO RYBNE, znaleźć się muszą w centrum uwagi partyjnej. Na tle sytuacji aprowizacyjnej w kraju rozprowadzenie i upowszechnienie konsumcji ryby morskiej ulżyłoby w dużym stopniu klasie robotniczej.

Wiele problemów morskich wykracza poza zasięg naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej i wymaga wkroczenia centralnych instancji. Jednak rozpracowanie tej problematyki musi stanąć przed nami w całej rozciągłości, na równi z politycznym oddziaływaniem na ten odcinek.

Omówiwszy dalej poważny wkład naszych towarzyszy W OCZYSZCZENIE MIAST WYBRZEŻA Z ANTYSPOŁECZNYCH ELEMENTÓW SZABROWNICZYCH, co ulżyło w pewnej mierze sytuacji mieszkaniowej świata pracy, tow. Dworakowski podkreślił konieczność BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO, które jedynie ten ostry jeszcze dla nas problem może efektywnie rozwiązać.

Tow. Dworakowski zatrzymał się również dłużej nad zagadnieniem walki ze spekulacją i marnotrawstwem gospodarczym, koniecznością uaktywnienia w tym kierunku całej organizacji partyjnej oraz mas związkowych. W związku z tym wskazał na potrzebę ożywienia pracy na odcinku spółdzielczym w mieście i na wsi.

Z TEATRÓW I KIN

TEATRY

AKTORÓW — Gdynia, Skwer Kościuszki 12, godz. 19.30 — komedia Sardou „Madame Sans Gêne".

AKTORÓW — Sopot, Rokossowskiego 41, godz. 19.30 — premiera komedii Malin „Medor" w reżyserii W. Jarszewskiej.

MIEJSKI — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 16 godz. 19.30 „Ludzie są ludźmi w reżyserii I. Galla

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa" — Maria Luisa. **„Atlantic"** — Robert i Bertrand. **Dom Mar Woj.** — Nieuchwytny Smith.

GRABÓWEK — „Fala" — Romans pajaca.

CHYLONIA — „Promień" — Zamieć śnieżna.

SOPOT — „Bałtyk" — Synowie **„Polonia"** — Zuch dziewczyna.

OLIWA — „Polonia" — Pewnej nocy.

WRZESZCZ — „Capitol" — Ludzie i manekiny. **„Bajka"** — Elvira Madigan.

GDAŃSK — „Światowid" — Skandal.

SŁUPSK — „Polonia" — Ostatnia szansa.

TCZEW — „Wisła" — Skarb rodziny Goupi.

LĘBORK — „Fregata" — Nowe pokolenie

PUCK — „Mewa" — Synowie.

WEJHEROWO — „Świt" — Samotny żagiel

WYSTAWY

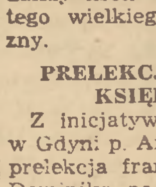
Wystawa Starych Sztychów w Gdańsku, Oddział Gdańskiego ZPAP, otwarta codziennie w Salonie Upowszechnienia Sztuki, Wrzeszcz, Al. Rokossowskiego 15.

Wystawa reprodukcji malarstwa francuskiego XIX i XX w. otwarta jest codziennie od 10 — 14 w salonie Upowszechnienia Sztuki w Sopocie ul. Rokossowskiego 54.

GŁOS WYBRZEŻA
Adres Redakcji
GDAŃSK, ul. Jana z Kolna 7
tel. 42-472

Kronika Wybrzeża

OTWARCIE SZKOŁY MUZYCZNEJ W WEJHEROWIE



W Wejherowie odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia i otwarcia miejskiej szkoły muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego. Uroczystość połączona była z koncertem, wykonanym przez grono profesorskie szkoły. Nowa placówka muzyczna w stolicy powiatu morskiego, Wejherowie, stanowi dalszy krok w rozwoju kulturalnym tego wielkiego ośrodka kaszubszczyzny.

PRELEKCJA FRANCUSKIEGO KSIĘDZA W GDYNI

Z inicjatywy konsula francuskiego w Gdyni p. Andree Leltour, odbyła się prelekcja francuskiego księdza, ojca Dominika, na temat francuskiej bohaterki narodowej Joanny d'Arc. Sala przepełniona była publicznością. Prelegent mówił w języku polskim, czym zdobył sobie sympatię słuchaczy.

ZADRZEWIENIE GDYNI

Jedną z wielkich bolączek Gdyni jest słabe zadrzewienie miasta i brak parków. Zarząd Miejski usiłuje usunąć te niedociągnięcia, datujące się jeszcze z okresu przedwojennego, przez zakładanie nowych skwerów.

Akcja, przewidziana na bieżący sezon letni, obejmuje założenie zieleńców, przede wszystkim na przedmieściach i peryferiach Gdyni, zamieszkałych niemal wyłącznie przez ludność robotniczą. Skwery, zieleńce i ogródki jordanowskie urządzone zostaną w tym roku na wzgórzu Focha, w Oksywiu, Grabówku i Witominie. Przewiduje się również uporządkowanie skarp nadmorskich i parku królowej Marysieńki w Orłowie.

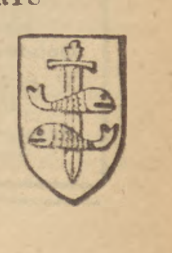
ŁAPOWNIKA CZEKA OBÓZ PRACY

Na polecenie Komisji Specjalnej został aresztowany Zygmunt Planowski, zastępca inspektora przemysłu rolnego na powiat Ostruda, który pobierał łapówki za przydzielanie młynów osadnikom i repatriantom. Planowskiego czeka obóz pracy.

KOŁOBRZEG — MIASTEM RYBAKÓW

W dziedzinie spraw rybackich obecny sezon letni w Kołobrzegu przyniosi szereg zmian i innowacji. Ostatecznie została załatwiona sprawa przeniesienia do Kołobrzegu fabryki sieci z Knia zia, nad Drawą. Kołobrzeg wizytowany był niedawno przez przedstawicieli Delegatury Rządu dla spraw Wybrzeża w Gdańsku, dyrekcji odbudowy i urzędu wojewódzkiego. Na skutek starań komisji przyznano Kołobrzegowi na rok bieżący 5 milionów 500 tys. zł kredytu na remont domków i mieszkań rybackich, oraz na uruchomienie Domu Rybaka, w którym będzie się mieścił ośrodek szkoleniowy.

NOWE POCIĄGI Z GDAŃSKA DO NOWEGO PORTU



Celem ułatwienia dojazdu do pracy robotnikom portowym na trasie — Gdańsk — Nowy Port będą uruchomione dwa dodatkowe pociągi. Odjazd z Gdańska o godzinie 5.35, z Nowego Portu o godzinie 6.20.

Zmarły radża wraca do życia
Fantastyczna historia
z zakurzonych aktów sądowych

W archiwach British Privy Council znajdują się akta o tak fantastycznej sprawie, że raczej wygląda ona na baśń z tysiąca i jednej nocy, niż na sprawę, zaprzątającą sąd najwyższy Wielkiej Brytanii. Poza cechą fantastyczności, są to akta procesu, który był najdłuższym dotąd w świecie procesem sądowym.

Oto wypadki, o których mówią tamte akta:

Trup ginie ze stosu

Wieczorem, 8 maja 1908 r., opłakiwała król. rodzina Bhoval z ks. bengalskiego śmierć panującego księcia. Stosownie do zwyczaju kasty braminów ciało zmarłego przygotowano do natychmiastowego spalenia na stosie. Wielki orszak żałobny przeszedł przez miasto Darjeeling i dotarł wreszcie na plac, na którym dokonywano palenia trupów.

Kiedy jednak położono zwłoki na stos i przygotowano się do podpalenia drzewa, wybuchła straszna burza gradowa, która rozpędziła wszystkich biorących udział w pogrzebie. Po dwóch godzinach wrócono do stosu, ale nie znaleziono już na nim ciała nieboszczyka. Rozpoczęło się zatem poszukiwanie, utrudnione przez zapadającą ciemność.

W całym mieście rozeszła się już wiadomość o tajemniczym zniknięciu zwłok zmarłego księcia. Następnego dnia jednak znaleziono wreszcie zwłoki. Orszak pogrzebowy zgromadził się znowu wokół stosu, na którym rzeczywiście leżało owinięte troskliwie w prześcieradło jakieś ciało. Podpalono stos i tym razem obrzęd odbył się bez żadnego wypadku.

Po obrzędzie 19-letnia wdowa po zmarłym księciu, Pibhabati Devi, poprosiła swych braci o pomoc w zarządzie majątkiem, który oszacowany był na 2 miliony franków szwajcarskich. Zmianę zarządców podwładni powitali bez entuzjazmu — brat księżny bowiem, mimo reklamowania się wpływami zachodniej kultury, wprowadził twardą dyktaturę.

Tajemniczy zakonnik

Dokładnie w 12 lat później zjawił się w pałacu członek św. sekty hinduskiej, Sannyasi; członkowie tej sekty mieszkają w pieczarach, okrywają się prześcieradłem i włosy oraz twarz smarują sobie popiołem. Pojawienie się tego przybysza wywołało ogromne poruszenie. Oświadczył on bowiem, że jest księciem Roy z Bhoval, którego uważano za zmarłego.

Wielu dało posłuch słowom przybysza, przypominając sobie takie i inne szczegóły, potwierdzające jego identyczność z uważanym za zmarłego księciem. Byli jednak tacy, którzy widzieli w nim tylko oszusta. Przede wszystkim szwagier księcia, zarządzający obecnie księstwem, wystąpił bezwzględnie przeciw przybyszowi, zawiadamiając o pojawieniu się oszusta władze brytyjskie.

Dostarczono „dowody", że książę umarł i został spalony. Wśród tych dokumentów znajdowało się również potwierdzenie zgonu, podpisane przez płk. Calverta, jednego z najbardziej poważanych lekarzy w Darjeeling—wprawdzie z datą o dwa miesiące późniejszą od rzekomej śmierci księcia. Władze brytyjskie uznały jednak te dokumenty, przedłożone przez krewnych i wydały obwieszczenie, że mieszkańcom księstwa nie wolno płacić podatków na ręce uzurpatora.

„To jest mój syn"

Przybysz zresztą nie miał wcale takich wymagań. Wdowa po poprzednim radży, matka księcia Roy, zdecydowała się przyjąć odwiedziny dziwnego zakonnika. Wizyta ta odbyła się przy zachowaniu z jej strony wszystkich środków ostrożności. Kiedy jednak przybysz skłonił się przed nią, wzięła go w swoje objęcia z okrzykiem: „To jest mój syn!" Później jeszcze sprawdziła zapamiętane znaki szczególne swego syna: zęby, pępek, bliznę — przybysz posiadał te wszystkie znaki.

Tak samo siostra księcia Roy, zaprosiwszy milczącego zakonnika do siebie, poznała w nim swego brata. Siostra wymogła też na bracie, aby upomniał się o swoje prawa. Tego wieczoru zakonnik objechał na słoniu ulice miasta i przez heroldów oznajmił tłumom, że jest prawdziwym księciem Roy z Bhoval.

Zaczęła się więc otwarta walka. Książę Roy wystąpił na drogę sądową, aby zostać legalnym właścicielem swoich olbrzymich posiadłości. Był to rok 1920. Na pierwszej rozprawie, na którą stawiło się tysiące świadków, po pięćset z każdej strony, na której sędziom przedłożono 2.000 aktów, wśród nich setki fotografii, opowiedział książę Roy po raz pierwszy swoją historię.

Historia księcia Roy

Tego wieczoru, kiedy miano dokonać obrządku pogrzebowego, „zmarły" przeleżał na stosie godzinę pod deszczem i gradem ulewy, która rozpędziła orszak. Wtedy właśnie znalazła go grupa członków Sannyasi, którzy mieszkali w grocie w pobliżu placu pogrzebowego. Po trzech dniach pielęgnacji odzyskał przytomność, ale nic nie pamiętał.

Żył zatem dalej z zakonnikami, wędrując po kraju. Trwało to dwanaście lat. Wtedy właśnie wróciła mu pamięć. „Jestem księciem z Bhoval" — oznajmił zakonnikom i powrócił do swego rodzinnego miasta.

Świadkowie składali najbardziej sprzeczne zeznania. Największe znaczenie miało zeznanie żony księcia, która nie chciała w przybyszu uznać swego małżonka. Proces szedł zatem od apelacji do apelacji, rosły materiały dowodowe i trwało to 26 lat. Wreszcie w ub. r. sprawa oparła się o British Privy Council w Londynie. Na podstawie zebranych materiałów ta najwyższa instancja orzekła, że zakonnik jest istotnie prawdziwym księciem Bhoval.

Historia nie miała jednak takiego zakończenia, jakby można oczekiwać. W trzy dni po oświadczeniu sądu, że proces bez żadnych możliwości dalszej apelacji, zakończył się na jego korzyść, książę Bhoval dostał strasznego krwotoku. Następnego ranka już nie żył. W ten sposób po 38 latach odbył się w Darjeeling ponowny pogrzeb księcia i spalenia ciała niewątpliwego nieboszczyka nie przeszkodziła już żadna burza gradowa.



Port w Szczecinie Foto-Film

T.U.R. walczy z analfabetyzmem!

Wydawca:
Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej

Redaguje:
Komitet Redakcyjny

Godziny przyjęć
Redaktor Naczelny od godz 15—16
Sekretarz Redakcji „ „ 10—11

Telefony.
Redaktor Naczelny 86 645
Sekretarz Redakcji 88 228
Kier. działów 88-225

ADMINISTRACJA
czynna od godz.: 8—16
Telefon: 88-227
Konto P.K.O. w Warszawie I 1090
B.G.K. Oddz. Gł. w W-wie Nr 749
Bank Gosp. Spół Oddz Wojew w Warszawie Nr 101

PRENUMERATA
zł 60.— miesięcznie wraz z przesyłką pocztową

CENY OGŁOSZEŃ

1 mm x 1 szp. w tekście	zł 80.—
1 mm x 1 szp. za tekstem	„ 50.—
Nekrologi: do 50 mm	„ 50.—
od 50 m do 100 mm	60.—
powyżej 100 mm	80.—
Ogłoszenia drobne za wyraz	„ 20.—
Poszukiwanie rodzin i pracy za wyraz	„ 5.—
minimum 10 słów, maximum 40 słów.	
Opisowe: 1 mm x 1 szp.	„ 120.—

W numerach świątecznych i niedzielnych dopłata 25%

Adres Redakcji i Administracji
Warszawa, ul. Smolna 12

„50 LAT FILMU FRANCUSKIEGO"
Interesująca wystawa w Muzeum Narodowym

W dniu wczorajszym odbyło się w Muzeum Narodowym uroczyste otwarcie wystawy pt. „50 lat filmu francuskiego", zorganizowanej pod protektoratem ministra spraw zagranicznych Z. Modzelewskiego i ambasadora Francji R. Garreau, przez Instytut Filmowy przy przedsiębiorstwie państwowym „Film Polski", przy ścisłej współpracy „Cinematheque Francaise" w Paryżu.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: minister spraw zagranicznych Z. Modzelewski, minister kultury i sztuki St. Dybowski, inni członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz bardzo liczni przedstawiciele świata filmowego i kulturalnego stolicy. Obecni też byli przybyli specjalnie z Paryża z okazji wystawy: Michel Fourrot-Cormeray, dyrektor „Centre National du Cinema", przedstawiciel francuskiego ministerstwa kultury Dieterie, Jean Gremillon, prezes „Cinematheque Francaise", Henri Langlois sekretarz generalny tejże instytucji oraz znany publicysta i historyk filmu Georges Sadoul.

Przed aktem otwarcia pierwszy zabrał głos, jako gospodarz lokalu — dyrektor St. Lorentz, witając wystawę, stanowiącą dokument nieustającej w swym napięciu siły twórczej narodu francuskiego i będącej jeszcze jednym dowodem współpracy kulturalnej Francji i Polski.

Z kolei wygłosił przemówienie min. kultury i sztuki St. Dybowski, zaznaczając na wstępie, że po raz pierwszy minister kultury i sztuki występuje jako władza nadzorcza przedsiębiorstwa państwowego „Film Polski".

„Jest mi bardzo miło — oświadczył minister — że czynię to z okazji otwarcia wystawy „50 lat filmu francuskiego". Zarówno na zachodzie Europy, jak i u naszego wschodniego sąsiada — w Związku Radzieckim od dawna już doceniono, jaka jest właściwie rola i znaczenie filmu. W Polsce dopiero epoka demokracji ludowej otworzyła nowy rozdział w traktowaniu zagadnień kinematografii.

Polska, której zależy specjalnie na stworzeniu własnej wartościowej kinematografii, musi oprzeć ją nie tylko na własnym wysiłku twórczym, ale również na najlepszych tradycjach kinematografii światowej. Nie możemy sobie wyobrazić żadnego ośrodka filmowego prawdziwie twórczego, który pomijałby dorobek ojczyzny Lumierów, Melieso, Rene Clair'a i Carne.

Mam niepłonną nadzieję — kończy minister — że wystawa „50 lat filmu francuskiego" przyczyni się do pogłębienia wiedzy o filmie, jednocześnie zaś do zacieśnienia węzłów kulturalnych, łączących Polskę i Francję."

Po min. Dybowskim przemawiali: M. Fourre-Cormeray. dyr. „Centre national du Cinema", który wskazał na potrzebę współpracy filmowej polsko-francuskiej oraz inż. St. Albrecht, dyr. PP „Film Polski", który podkreślił znaczenie obecnej wystawy i wyraził nadzieję iż przyczyni się ona do rozwoju myśli filmowej w Polsce.

Z kolei w imieniu ambasady francuskiej zabrał głos charge d'affaires De Beausse, który wskazał, że stosunki francusko-polskie stale się zacieśniają i znajdują wyraz w coraz to innych manifestacjach.

Po przemówieniach tych min. Dybowski dokonał aktu otwarcia wystawy.

Wystawa, zajmująca sale lewego parterowego skrzydła Muzeum, prowadzi nas przez całą drogę, jaką odbył film — w swym rozwoju technicznym i artystycznym.

Pierwsze sale wystawy poświęcone są zobrazowaniu początkowych etapów rozwoju filmu. Salę oddzielną poświęcono Meliesowi, który odkrył ogromne możliwości obiektywu. Melies był jednocześnie reżyserem, scenarzystą, dekoratorem i odtwórcą ról głównych w swych filmach.

W dziale: Kino staje się widowiskiem sporo miejsca poświęcono pierwszym filmom burleskowym, reprezentowanym przede wszystkim przez niezapomnianego Maxa Lindera.

Od r. 1908 zaczęli pracować dla filmu ludzie teatru: Sara Bernard, Calmette. Z tej „transfuzji" krwi teatralnej powstaje gatunek filmu, zwany „film d'Art". Wkrótce potem, a nawet równolegle, rozwija się klasyczny film francuski, który prowadzi konsekwentnie do ostatnich wielkich osiągnięć francuskiej produkcji filmowej. Ostatni ten okres rozwoju filmu zilustrowany został za pomocą makiet, olbrzymich fotosów, modeli etc.

Wystawa ma przede wszystkim sens dydaktyczny. Pozwala dostrzec, jak z prób pojedyńczych ludzi, opanowanych szlachetną pasją odkrywczą, powstała rzecz wielka, powszechna, o potężnym światowym zasięgu.

Podczas trwania wystawy w sali odczytowej Muzeum wyświetlane będą krótkie filmy z epoki powstawania filmu i drobne filmy awangardy francuskiej, zaś w dniach od 25 bm. do 8 czerwca urządzane będą w kinoteatrze „Stylowy" pokazy najcelniejszych pełnometrażowych filmów z lat ostatnich.

Ogłoszenie o przetargu Nr 15

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie zawiadamia o przetargach nieograniczonych:

1. na wykonanie odbudowy budynku Nr 16 na st. Warszawa-Praga.
2. Na remont bloku mieszkalnego Nr 3 na terenie Warsztatów Głównych w Pruszkowie.
3. Na remont bloku mieszkalnego Nr 4 na terenie Warsztatów Głównych w Pruszkowie.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godz. 12-ej dnia 29 maja 1947 r. do skrzynki ofertowej w Wydziale Drogowym przy ul. Wileńskiej 2/4, gdzie w godzinach urzędowych można otrzymać bliższe informacje oraz podkładki do składania ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w Kasie Dyrekcji wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej. Nr 1078

DROBNE OGŁOSZENIA

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację PPR na nazwisko Wolff Eugenia. 4660

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód kolejowy nr 18704 wydany w Warszawie na nazwisko Gęsicka Maria. 4661

MASZYNOPISANIE na Kursach ZWM — Wola, Bema 70, 1 p. 50 maszyn czynnych różnego typu. Opłata w 3 ratach. Zapisy codziennie od 15—21. Nowy kurs rozpoczyna się dnia 2 czerwca 1947 r. 1058

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PPR na nazwisko Szaniawskiej Janiny. 4662

GŁOS SPORTOWY

Bokserscy mistrzowie Europy na rok 1947
4 Francuzów doszło do finału

DUBLIN, (obsł. wł.).

Mistrzostwa pięściarskie Europy, rozgrywane w Dublinie, zostały już zakończone. Jak już podawaliśmy, zawodnicy polscy zostali wszyscy wyeliminowani stopniowo, dochodząc najdalej do ćwierć-finałów. Polska dwukrotny drużynowy mistrz Europy — nie miała w tegorocznych mistrzostwach nic do powiedzenia.

Mistrzem drużynowym w Europie w boksie na rok 1947 została Francja, której 4 zawodników doszło do finału. Ta sama Francja, którą uważaliśmy za zupełnie niegroźnego przeciwnika i którą kiedyś „biliśmy" zupełnie lekko.

Wyniki walk półfinałowych i finałowych, rozgrywanych w ub. piątek i sobotę, były następujące:

Półfinały:

W. musza: Martinez (Hiszpania) wygrał na punkty z Węgrem Bednai'em; Clinton (Szkocja) zwyciężył na punkty Hajdiocha (Czechosłowacja).

W. piórkowa: Magnire (Irlandia) wypunktował Van Dyka (Belgia); **Kreuger** (Szwecja) pogromca Antkiewicza, wypunktował Fehera (Węgry).

W. lekka: Visert (Belgia) wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Frithem (Szkocja), Baour (Francja) wypunktował Wada (Dania).

W. półśrednia: Humez (Francja) wygrał na punkty z Facchim (Włochy); **Ryan (Anglia)** zwyciężył przez k. o. w drugiej rundzie Cantwella (Irlandia).

W. średnia: Thom (Anglia) wygrał na punkty z Schubertem (Holandia); **Escudie (Francja)** niespodziewanie wygrał na punkty z Tormą (Czechosłowacja).

W. półciężka: Quentenmeyer (Holandia) zwyciężył na punkty Wyatta (Anglia); Francuz polskiego pochodzenia **Nowyasz** wypunktował l'Hosta (Belgia).

W ciężka: O'Colmann (Irlandia) wygrał na punkty z Bastianim (Włochy); **Scriven (Anglia)** zwyciężył na punkty Livansky'ego (Czechosłowacja).

Finały:

W. musza: Martinez (Hiszpania) w ładnym stylu wypunktował Clintona (Szkocja).

W. kogucia: Mistrzem Europy został Bogacs (Węgry) walkowerem, gdyż drugi finalista Szwed, Ahlin, doznał w poprzedniej walce pęknięcia kości w ręku i nie mógł walczyć w finale.

W. piórkowa: Kreuger (Szwecja) wygrał na punkty z Magnirem (Irlandia).

W. lekka: Visert (Belgia) wypunktował Baoura (Francja).

W. półśrednia: Ryan (Anglia) wygrał na punkty z Humezem (Francja).

W. średnia: Escudie (Francja) wysoko wygrał na punkty z Thomem (Anglia). W drugiej rundzie Anglik był na deskach do 9.

W. półciężka: Quentenmeyer (Holandia) niezbyt zasłużenie wygrał na punkty z Nowyaszem (Francja).

W. ciężka: O'Colmann (Irlandia) wygrał na punkty ze Scrivenem (Anglia).

NOWI MISTRZOWIE EUROPY NA ROK 1947:

W. musza — Martinez (Hiszpania).
W. kogucia — Bogacs (Węgry).
W. piórkowa — Kreuger (Szwecja).
W. lekka — Visert (Belgia).
W. półśrednia — Ryan (Anglia).
W. średnia — Escudie (Francja).
W. półciężka — Quentenmeyer (Holandia).
W. ciężka O'Colmann (Irlandia).

Napierała wygrywa „Wyścig Asów"
Piękny wyścig kolarski w Parku Paderewskiego

W dniu wczorajszym, w Parku Paderewskiego w obwodzie zamkniętym na dystansie 100 km. został rozegrany eliminacyjny wyścig kolarski p. n. „Wyścig Asów". Bieg ten miał wyłowić kolarzy do Narodowej Drużyny Kolarskiej.

W wyścigu wzięli udział najlepsi szosowcy polscy z górskim mistrzem Polski Gabrychem, mistrzem Polski w kolarskim biegu na przełaj Pietraszewskim, Rzeźnickim, Wiśniewskim, Napierałą i in. na czele. Zabrakło tylko zeszłorocznego mistrza szosowego Polski Kluja, który z powodu wypadku, jaki miał w ub. czwartek w Poznaniu — nie stanął na starcie.

Ogółem startowało 36 kolarzy. Dowodem jednak, jak poważne braki w sprzęcie i jakości gum posiada obecne nasze kolarstwo — jest fakt, że zaledwie 13 zawodników ukończyło wyścig.

Sam bieg miał przebieg niezwykle interesujący i emocjonujący. Na trasie, wynoszącej 55 okrążeń były 4 osobno nagradzane finisze.

Aż do 27 okrążeń kolarze jadą spokojnie i nikt nie próbuje „ucieczki". Po 27 okrążeniach Wójcik inicjuje ucieczkę, prowadzi 2 okrążenia i wyprzedza czołówkę o 1 km. Dwukrotne rozluźnienie łańcucha i przebicie gumy pozostawia go daleko w tyle za czołówką.

Po 55 km Napierała z kolei ucieka od czołówki, zwiększa tempo i jadąc szczęśliwie bez defektu, po kilku okrążeniach dubluje o jedno okrążenie czołówkę. W międzyczasie Wójcik odrobił stracony teren i dołączył się do czołówki.

Defekty zdarzają się coraz częściej. Do końca wyścigu pozostało tylko 7 okrążeń. Pęka guma Pietraszewskiemu, zaraz po tym Wiśniewskiemu. Obaj ci kolarze dopędzają jednak czołówkę na 3 okrążenia przed końcem.

Tempo wyścigu zaczyna wzrastać. Napierała cały czas jedzie w czołówce, mając nad nią 1 okrążenie przewagi. Pierwszy wpada on na metę, o drugie zaś miejsce walczą pozostali kolarze b. zacięcie.

Z walki tej wyszedł zwycięsko Rzeźnicki. Różnice odległości między poszczególnymi kolarzami na mecie były minimalne i wahały się od „gumy" do „koła".

Wyniki wyścigu:

1) Napierała („Sarmata") — 3:02:43, **2) Rzeźnicki (SKP Warszawa) — 3:05:32, 3) Pietraszewski (DKS Łódź)— 3:05:32,2** 4) Bukowski (MKS Warszawa), 5) Bański („Sarmata"), 6) Wiśniewski („Sarmata"), 7) Olszewski („Sarmata"), 8) Sałyga („Tramwajarz" Łódź), 9) Wójcik (ZZK Warszawa), 10) Bober (MKS Warszawa).

Łodzianin Pietraszewski zdobył nagrodę przeznaczoną dla zawodnika, który wykaże najwięcej ambicji i wytrwałości w wyścigu. Puchar przechodni Prezydenta m. st. Warszawy inż Tołwińskiego zdobył Napierała.

W dniu dzisiejszym 40 najlepszych kolarzy polskich wyjechało na specjalny obóz treningowy do Szczecina.

Przed biegiem głównym na dyst. 100 km został rozegrany wyścig dla „kartowiczów" na trasie wynoszącej 25 km. Startowało w nim 30 młodych zawodników. Wyścig wygrał **Czyż (Ł. K. S.) w czasie 46:13,1,** 2) Knychała („Stomil") — 46:13,3, 3) Przybysz (WTC) — 46:13,4, 4) Prasałek (MKS), 5) Wenclewicz („Stomil").

Zainteresowanie wyścigami b. duże, organizacja dobra.

Radio

WTOREK, 20 maja

6.00 — Sygnał czasu; 6.05 — Dziennik poranny; 3.30 — Muzyka; 7.15 — Wiad. poranne; 7.40 — Muzyka; 8.40 — Skrzynka PCK; 8.50 — Aud. szkolna; 15.00 — Montaż piosenek i wierszyków dla dzieci pt. „Odwiedziny smoka"; 15.20 — „Alfabet muzyczny" — aud. w oprac. B. Busiakiewicza; 15.40 — Pieśni w wyk. Zofii Łosakiewicz; 16.00 — Dziennik popoł.; 16.22 — Muzyka rozrywk.; 16.55 — Aud. dla młodz.; 17.10 — Pogadanka gosp.; 17,20 — Brahms-Sonata G-dur; 17.45 — Poradnik językowy; 18.00 — Muz. taneczna w wyk. J. Cajmera; 18.30 — „Nauka przy głośniku": 1) Nauka poprawnego myślenia — odczyt prof. Narc. Łubnickiego; 2) III odczyt dra Tad. Dalborga z cyklu „Emigracja"; 18.55 — „Dzień pisarza" — humoreska; 19.10 — Muzyka; 19.15 — Muzyka; 20.02 — Dziennik wiecz.; 20.30 — Koncert Symf.; 21,30 — Kwadrans muz. tanecznej; 21.45 — Radiowy Uniw. Lud.; 22.00 — „Popioły" Żeromskiego 22.15 — Muzyka rozrywkowa; 23.00 — Ostatnie wiad. dzien. radiowego; 23.25 — Muzyka; 24.00 — Hymn.

Zakłady Graficzne Spółdzielni Wydawniczej „KSIĄŻKA", Warszawa, Smolna 12. B-31621